Nro 322
D. 29. Listopada.
SOBOTA.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Przymierze w Bytomiu 1460.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Kommissja Rządowa Sprawiedliwości d. 21 b. m. mianowała JP. *Jana Cuny* Obrońcą przy Sądzie Pokoiu powiatu Zgierskiego.

JW. Jenerał Hrabia *Ożarowski* przybył do tutejszej stolicy.

Za 100 zł: w Listach Zastawnych żądaią zło: 87 gr: 22i pół, daią zł: 87 gr: 15.

Osobliwość nadzwyczajną odkryto w ciągu tego tygodnia. Przy ulicy *Gwardji* za zdroiami, przy budowie nowego domu, kopiąc znaleziono w ziemi sklepienie znacznej rozległości, ułożone z cegiełek maiących tylko cal długości, a pół szerokości, forma ich taka, iak kości używanych do gry *Domina.* Glina z których te cegiełeczki robiono, iest tak trwała, że teraz ledwo roztłuczone być mogą, zamiast wapna zdaie się, iż używano iakiegoś kitu. Trudno dociec co to znaczy, i zapewne lubownicy starożytności zastanawiać się będą nad tem odkryciem.

Podpisany ma honor zawiadomić Szano: Publi: iż na nowo, iutro przy ulicy *Zakroczymskiej* pod Nr 1844 w domu W. *Toruńskiego* otwiera Kawiarnią pod znakiem: *Kawiarnia Królestwa Polskiego i Fabryka Czekolady Turyńskiej.* Filiżanka Czekolady iak dawniej kosztuie gr. 20; *en gros* zaś, można iej nabyć tak u podpisanego, iako też u JP. *Wincentego Sommera* przy ulicy Sto *Jańskiej* pod Ner 2, obok Zamku za cenę następuiącą: Czekulada *Wanilla* funt po zł: 5 gr. 15, *Cynamonka* zł. 4, *Santé* zł. 3 gr. 15.

T. *Krosseto.*

Wisła przybiera. Słota, wicher.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

3ch Officerow Duńskich udało się niedawno do *Grecji* pod dowództwo Jenerała *Mezon.* — Jenerał *Mezon* udał się prawie z całym korpusem z *Nowaryno* do *Patrasu.* — Zamek *Morei* ieszcze się niepoddał d, 25 z. m. Garnizon tegoż zamku składaiący się z Albańczyków bronił się walecznie i zamordował niedawno swego dowódcę, obrawszy na iego mieysce innego. — W *Tulonie* utrzymuią powszechnie że w *Morei* powstała zaraźliwa choroba, na którą szczególnie ma cierpieć wojsko Francuzkie.—Zapewniaią że Anglicy sprzeciwiaią się Jenerałowi *Mezon* aby nierozszerzał swoich działań w *Grecji.*—Doszła urzędowa wiadomość z *Madrytu* do *Lisbony* że rząd Hiszpański cofnął swoie wojsko od granic *Portugalji.*

Dostrzegacz Austrjacki donosi z Alexandrji, że pierwszy oddział eskadry Egipskiej z wojskiem, zawinął d, 24 Wrześ: do wspomnionego portu. Oddział ten składał się z 26 okrętów, na których było blisko 5000 żołnierzy. Jeden okręt linjowy Turecki ze *Stambuła* utonął podczas żeglugi. Ludzi okrętowych i żołnierzy na nim będących uratowano; lecz utonęło 600 koni, 300 dział spiżowych oprócz baterji okrętowych z wielu innemi materjałami okrętowemi, które z bitwy Nowaryńskiej ocalono. Strata wynosi przeszło miljon piastrów.—

W *Węgrzech* w wielu mieyscach panowała radość po odebraniu wiadomości o zdobyciu *Warny* przez woysko Rossyjskie; Chrześcianie bowiem pomścili się nad *Muzułmanami* za zgon *Władysława* Króla *Polskiego*, który wówczas był także Królem *Węgierskim* i dowodził licznem woyskiem tegoż narodu. — Między wiadomościami z *Korfu* są i takie, które donoszą, iż nie wszyscy Grecy są zadowoleni z przybycia *Francuzów* do *Grecji*, a na wzaiem wielu Francuzów ma przyczynę narzekać na oboiętność znaczney liczby Greków. Dostrzeżono nawet, że pewną ilość żywności danej Grekom przez Francuzów, pierwsi taiemnie odstąpili Turkom!

W naynowszym opisie *Wiednia* a szczególniey Kościoła S. *Stefana*, znayduie się kilka wspomnień interessuiących *Polaków*; umieszczamy z niego następuiący wyiątek. «Ponurość tey olbrzymiey przestrzeni wieczorem przeraża, we dnie budzi wzniosłe uczucia, które się z żadnemi porównywać nie daią. Sklepienia, w których wzrok ginie, słupy olbrzymie gmach unoszące, mnóstwo ozdób rzeźbiarskich w smaku odległey starożytności, mnóstwo marmurowych ołtarzy, obrazów, pomników, zgoła, ta osobliwsza z rozmaitych widoków złożona całość, przeymuie podziwieniem i ledwo dopuszcza myśli, że to iest dzieło rąk ludzkich. Starożytność tey świątyni sięga połowy 12go wieku i panowania Babenbergów. *Henryk II*, pierwszy Austrji Xiąże, od przysłowia, którem się zaklinał, *Jasomirgott* zwany, położył w r. 1144 pierwszy kamień do tego Kościoła za obrębem murów ówczesnego miasta. Oktaw Wolzner, zwykle u Niemców *Meister Oktavian* zwany, budowniczy *Krakowski*, zarządzał iego budową, i iuż we *trzy* lata, poświęcony na cześć S. Męczennika *Szczepana*, był głównym kościołem stolicy. W wieku 13 doznał on trzykrotnego przez ogień uszkodzenia, aż *Ottokar*, Król Czeski, zaiął się iego naprawą z znaczném powiększeniem, i iuż budowa iego była na nowo ukończoną, kiedy wielki plemiennik domu Habsburgskiego, pobożny *Rudolf*, składał w nim dzięki Panu wszech Panów za odniesione nad *Ottokarem* zwycięztwo. Więcey niż iednego wieku i wsparcia kilku Habsburgów potrzeba było, aby gmach ten stanął w tey wspaniałości, w iakiey się dziś przedstawia zdumionemu oku. Nieiaki Grzegorz *Hausern* wzniósł wieżą do 2/3 części teraźnieyszey wysokości; siedm lat po nim burzyli iedni, co drudzy wznosili, aż się zjawił mąż wielkich talentów, Antoni *Pilgram* z Brünu, który w r. 1433 tey wieży dokończył. Jegoto iest część tego śmiało wobłoki dążącego szczytu, który, mimo pozorney lekkości swoiey, wyszczególnia się niepożytą mocą. Gmach ten olbrzymi śmiało policzyć można do naypięknieyszych pomników gotyckiego budownictwa. Cały iest z ciosowego kamienia. Długość iego wynosi 57, a naywiększa szerokość 37 sążni Wiedeńskich. Równie zewnętrzne iego przyozdobienia i sztuczne snycerskie roboty, iak i wewnętrzne osobliwości, składaiące się z dzieł znakomitych mistrzów, ołtarze, grobowce, posągi, historyczne i religijne pamiątki, godne są zastanowienia i przeglądu z osobna. Wielki ołtarz, z czarnego *Polskiego* marmuru, który iedynaście zdobi posągów, i obraz w nim, przedstawiaiący ukamienowanie *S. Szczepana*, są dziełami dwóch braci: pierwszy Jana Jakóba, drugi Tobjasza Boka. Przed Ołtarzem męki Pańskiey znayduie się piękny Sarkofak Cesarza *Fryderyka III*, naywiększe zapewne arcydzieło owych czasów i główna tego Kościoła ozdoba, dłóta sławnego Sztrasbarskiego Rzeźbiarza, Mikołaia *Lercha*.

Znajdaież tu także uczczoną pamiątkę wielu znakomitych, wielu sławnych mężów, między innemi, wspaniały wspólny grobowiec słynnego z dzieł woiennych *Eugienjusza z Sabaudji*, i Jenerała Feldmarszałka *Emanuela*, pochodzącego równie z tego bohaterów plemienia, grobowiec *Alexandra* Xcia *Mazowieckiego*, pomnik *Getlesa*, który tu r. 1508 nauczycielem rymotworstwa umarł, dzieiopisarza *Kuspiniana* i w. i. W podziemnej części Kościoła znajduie się 30 wielkich sklepień i grób, przeznaczony r. 1365 przez *Rudolfa IV* na składanie zwłok Xiążąt Austrjackich. Dwa przeszło wieki służyły te groby ku temu celowi; lecz gdy wielu Xiążąt inne zwłokom swoim przeznaczyło miejsca, a Cesarzowa *Anna* nowy grób u Kapucynów zbudować kazała, nie otwierano ich przeszło wiek cały, i tylko przypadek wydarł ie zapomnieniu. Z postanowienia *Ferdynanda III* chowaią tu teraz w miedzianych urnach wnętrzności Cesarskiej rodziny; serce przyjmuie u *Augustynów* Kaplica Loretańska, a ciało, sklepienia podziemne w Kościele OO. *Kapucynów*. Na południowej stronie Kościoła wznosi się owa sławna Wieża, co do mocy pierwsza w Europie, co do piękności struktury z iedną tylko w Sztrasburgu o pierwszeństwo walcząca. Jak zwykle przy wszystkich starożytnych Kościołach, tak i tu miały być dwie takie na przeciw siebie, ale budowa drugiej, zapewne dla wielkich kosztów tylko do 25 sążni doprowadzona. Poprzestańmy więc na tej iednej i podziwiajmy śmiałość i sztukę iej twórcy. Wysokość iej wynosi 74 sążni i 4 stopy; nachyla się znacznie ku północy, a nachiłek ten wzięty do pionu, wyrachowany iest ściśle na 3 stopy i 1 1/4 cala. Podwójny ruchomy Orzeł, z dużym nad sobą krzyżem, wieńczy najwyższy zaszczyt olbrzymiej budowy. Obeznany już z położeniem Wiednia i iego okolic, chciałem w całości na raz użyć z niej widoku. Wróciłem więc po południu. 586 schodów prowadzi na wieżę, oprócz drabin, które po 200 szczeblach do samego wywodzą szczytu. Widziałem tu dzwon ów sławny, który *Józef I.* ulać kazał z dział Tureckich, zdobytych r. 1711 przy odsieczy Wiednia. Na rusztowaniu niepożytej mocy i trwałości wisi ten olbrzym, dosyć powiedzieć, 367 cetnarów ważący. Dzień był iasny, widok, iakiego w życiu zapewne drugi raz mieć nie będę. Na kilkanaście mil w około wyraźnie wszystko się przedstawia. Żałować tylko trzeba, że iedynie częściami tego widoku się używa, bo otwartej na wszystkie strony galerji nie ma. Widać Preszburgski zamek na górze, całą rozległość pola Marchfeld zwanego, wioskę Aspern, pamiętną w dziełach bitwą, natężeniem Austrji i woiennym talentom Arcy-Xięcia *Karola*, widać wiiące się odnogi Dunaiu, mosty, ogrody i całe miasto, iak różnokształtną budowę, którą dzieci dla igraszki z czerwonych kart na stole rozłożyły. Siedziałem na tem miejscu i desce, skąd *Starhemberg* przeglądał obóz *Mustafy*, wzdychał za odsieczą i witał Proporce Polskiego zbawcy **Jana Sobieskiego**. Szczególniejsze to iest uczucie, po upłynionych wiekach cofać się w wiekopomne zdarzenia i rozkładać w myśli czyny i dzieła wielkie większych iescze ludzi na tych samych miejscach, na których zdziałane były.»

DONIESIENIA.

W dniu 28 b. m. przechodząc przez ulicę Krakowskie Przedmieście, Nowy Swiat, zgubiono Krzyż złoty Kawalerski S. Anny III Klassy z Amelją i z wstążeczką, ktokolwiekby go znalazł, niech raczy zgłosić się z nim pod Nr 1249 na Nowym Swiecie, na drugie piętro, a przyzwoitą nagrodę otrzyma.

Biedna Służąca niosąc od Krola Zygmunta do Pałacu Brylowskiego Salopę z kołnierzem Tumakowym,

podszytym czarną materją, teże zgubiła, uprasza najpokorniej łaskawego znalazcę, aby go zwrócił do Magazynu Strojów Damskich przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 454 na dole, gdzie prócz wdzięczności, ieżeli szanowny znalazca żądać będzie, wyższą nad stan swój nadgrodę taż Służąca dać obowiązuie się.

JW. Woiewodzina Działyńska ponawia ostrzeżenie iż wszystkie swe potrzeby płaci zaraz gotowemi pieniędzmi i nikt nie iest mocen brać co bądź na iej imie na kredyt.

Traktjernia przy ulicy Żabiej i Elektoralnej w domu pod Nr 955 utrzymuiąca, podaiąc do wiadomości iż zniżyła cenę dla osób w dom iej uczęszczaiących na Śniadania, Obiady, Kolacje do 40 gr: na iednę osobę z tych Potraw złożony, iak równie stosunkowo i na porcje wydawanych Potraw, poleca się względom Szanownej Publiczności a mianowicie osobom mięsięcznie stołować się u niej chęć maiącym.

Skład Główny Oleiu preperowanego do Lamp, będący na Nowem Mieście Nr 330, uwiadomia, że także tegoż Oleiu nabyć można każdego czasu za takąż cenę, w domu JP. Mikulskiego na rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej; donosi oraz że ten Olej iest wystały i niewydaie przykrego odoru i dymu.

Uwiadamia się publibzność, iż w dniu 2 Grudnia r. b. o godzinie 9tej zrana, w Warszawie przy ulicy Ciepłej Nr 1107 effekta iako to: Srebro, Miedź, naczynia Kowalskie, Kanapy, Krzesła, Szafy, i inne ruchomości, po niegdy Majschach Małżonkach, na skutek Uchwały Rady Familijnej, przez publiczną Licytacją sprzedane będą. — *T. Dydyński* K. S.

Pewna Osoba w dniu wczorajszym zgubione Papiery z 2ch arkuszy złożone, z podpisem WW. Jasińskiego i Rudnickiego Adwokatów na rogu ulic Mostowej i Freta podjęła; raczy takowe oddać Woźnemu Tomaszewskiemu przy ulicy Miodowej pod Nr 496, za nagrodą.

Possesja pod Nr 1840 przy ulicy Zakroczymskiej blisko Zdroiów, składaiąca się ziednej Offieyny murowanej, dwóch dworków drewnianych, i innych zabudowań w podwórzu, z wolnej ręki iest do sprzedania. Na wystawienie zaś domu frontowego; Plany i Anszlagi są zatwierdzone, i pożyczka akordowana: oczym bliższą wiadomość powziąść można w Starem Mieście pod Nr 63 na pierwszem piętrze od frontu. — *Kruszewski.*

D. 25 b. m. między godz: 5tą a 6tą wieczorem przy ulicy Senatorskiej lub w Kościele Reformatów, pewna biedna służąca zgubiła Chustkę bordeosa karmazynową w palmy, między któremi był dessen ciągniony z gałązek zielonych, a w około szlaczek wązki, z dwóch zaś stron franzelka karmazynowa. Ktoby znalazł niech odda do Drukarni Kurjera, a odbierze 2 Ruble nagrody.

Cwierć Losu z 4tej Klassy 34tej Loterji Nr 4131 na której drugostronnie stawka za Klassę 5tą zakwitowana, z powodu iż Właściciel W. F. P. Los do Klassy 5tej z Kantoru mego otrzymał, nie zwróciwszy Losu z Klassy 4tej, żadnego waloru niemai wygrana przypaść mogąca tylko za okazaniem 5tej Klassy wypłacona będzie. — J. Kohen.

☞ Dywan wielki na cały Pokój w najgustowniejszym deseniu, bardzo mało używany Paryzki i takichże dwa Dywaników małych, oraz Dywan średniej wielkości więcej używany, także 2 Łóżka mahoniowe z bronzem, są do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość w domu Frenkla Nr 602 przy ulicy Bielańskiej u Szwajcara.

W pierwszych dniach Grudnia r. b. wyieżdża pewna Osoba z Warszawy do Wilna własnemi Końmi, tam najdłużej dni ośm zabawiwszy do Warszawy wróci. Ktoby życzył dzieląc koszta podróży iechać z podaiącym, zgłosi się do Handlu W. Wasilewskiego przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 167.

Losów kupnych czyli nowych do 5tej Klassy 35tej Loterji (całkowitych po zł: 127 gr: 15, cwierciowych po zł: 31 gr: 27,) dostać można w moim Kantorze aż do terminu ciągnienia to iest: do następuiącej Srody dnia 3 Grudnia r. b. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe franco nadesłać. — *A. Werthejm*, Nr 385 na Krak: Prz: w domu Ryxa.

Maiąc proces toczący się między podpisanym z iednej, a z Stanisławem Gołębiewskim właścicielem Wiatraku i Jgnacym Gientofem iako nabywcą praw od tegoż Stanisława Gołębiewskiego w Trybunale Cywil. I. Instan: Woie: Maz: mam sobie za obowiązek uwiadomić przez pisma publiczne, aby nikt nie wchodził w żadne stosunki kupna i przedaży Wiatraka, gdyż w dalszem dochodzeniu pretensji, każdy dopuszczaiący się uchybienia, sam sobie winę przypisze: i za wszelkie szkody i utracone korzyści odpowiedzialnym będzie. — Warszawa dnia 20 Listopada 1828 r. — *Józef Cichocki* Majster Proffessji Młynarskiej w Warszawie przy ulicy Wolskiej pod Nr 3092 Lit: B. mieszkaiący.